

Janusz Bujak

"Fides quae creditur", czyli relacja wiary i rozumu

Colloquia Theologica Ottoniana nr 1, 7-22

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

FIDES QUAE CREDITUR, CZYLI RELACJA WIARY I ROZUMU

Ks. Janusz Bujak*

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego
Szczecin

Wstęp

11 października 2012 roku w *motu proprio Porta fidei* Ojciec Święty Benedykt XVI ogłosił rozpoczęcie Roku Wiary, który trwał do 24 listopada 2013 roku¹. Rok ten został zwołany w związku z 50. rocznicą otwarcia Soboru Watykańskiego II i 20. rocznicą ogłoszenia *Katechizmu Kościoła katolickiego*. Według papieża, Rok Wiary powinien przyczynić się do umocnienia wiary Kościoła i każdego chrześcijanina, a także dać możliwość zapoznania się z wydarzeniem Soboru Watykańskiego II i jego dokumentami². Rok Wiary to także zaproszenie do rozpalenia zapału dla głoszenia wiary w Chrystusa, czemu miał służyć Synod Biskupów na temat nowej ewangelizacji, który trwał od 7 do 29 października 2012 roku.

* Ks. dr hab. Janusz Bujak, prof. Uniwersytetu Szczecińskiego, kapłan diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej, kierownik Katedry Teologii Dogmatycznej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1992 roku, w latach 1994–1999 odbył studia specjalistyczne w zakresie teologii dogmatycznej w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie ukończone doktoratem, w 2008 roku habilitował się w KUL. Kierunki badań i zainteresowania naukowe dotyczą zagadnień związanych z eklezjologią, sakramentologią, antropologią teologiczną i etyką w perspektywie dialogu ekumenicznego. Adres: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, 71-459 Szczecin, ul. Papieża Pawła VI nr 2 oraz Wyższe Seminarium Duchowne w Koszalinie, 75-950 Koszalin, ul. Seminaryjna 2; e-mail: bujak@koszalin.opoka.org.pl.

¹ Por. Benedykt XVI, *Porta fidei*, 11 października 2011, nr 4.

² Por. tamże, nr 5.

Celem artykułu jest ukazanie rzeczywistości wiary i jej relacji do rozumu we współczesnym nauczaniu Kościoła ze szczególnym uwzględnieniem magisterium Benedykta XVI, do którego można zaliczyć również pierwszą encyklikę papieża Franciszka *Lumen fidei*.

1. Rozróżnienie na *fides qua* i *fides quae*

Zazwyczaj rozróżniamy wiarę jako postawę osobistego zawierzenia Bogu (*fides qua creditur*) od prawdy objawionej podanej do wierzenia (*fides quae creditur*)³.

Fides qua creditur oznacza aktywną obecność Boga we mnie, która mnie przemienia i prowadzi do komunii z Bogiem. Ta aktywna obecność pochodzi od Boga, On jest jej źródłem, ale zawiera w sobie również odpowiedź człowieka na Bożą łaskę, czyli wiarę. Ta wiara ustanawia egzystencjalną relację z Bogiem, zbudowaną na zaufaniu, nadziei i adoracji. Postawę człowieka wierzącego wobec Boga można określić jako „wierzę w Ciebie” albo „wierzę Tobie”. *Fides quae creditur* dotyczy tego, w co wierzę, doktryn, które zostały przekazane w Objawieniu lub za pośrednictwem których staram się zrozumieć, wyjaśnić moją egzystencjalną więź z Bogiem. *Fides quae* opiera się na osobistym doświadczeniu wiary, na *fides qua*, która ze swej strony wyraża się w *fides quae*⁴. Stary i Nowy Testament ukazują jasno, że wiara w Boga – *fides qua* – przekłada się z jednej strony na zachowania egzystencjalne, osobiste i wspólnotowe wobec Boga, takie jak akt akceptacji, decyzji, zaufania, zawierzenia, nadziei i posłuszeństwa. Z drugiej zaś strony *fides qua* nigdy nie może istnieć bez treści wiary – *fides quae* – lub być od niej odseparowana. W przeciwnym razie akt wiary byłby pusty i oznaczałby czysty wytwór ludzki. Treść wiary jest określona przez Tego, do którego wiara się kieruje.

Formy wyrażania się *fides quae* mogą być bardzo różne; mogą ograniczać się do krótkich sformułowań biblijnych, takich jak „Jezus jest Panem”, lub wyrażać się w długich traktatach teologicznych. Wyznanie wiary nigdy nie jest wyłącznie intelektualnym potwierdzeniem wiary, ale to również doksologia, z którą łączy się

³ Por. G. O'Collins, E.G. Farrugia, *Wiara*, w: *ciż, Zwięzły słownik teologiczny*, Kraków 1993, s. 288.

⁴ Por. M. Seckler, Ch. Berchold, *Glaube*, w: P. Eicher (red.), *Neues Handbuch theologischer Grundbegriffe. Erweiterte Neuauflage in 5 Bänden*, t. 2, München 1991, s. 245.

osobiste zaangażowanie całego życia, włączenie w życie wspólnoty⁵. Bp E. Ozorowski podkreśla, że „Uzasadnienie *fides quae* nie może obejść się bez *fides qua*. Ta zaś ze swej strony potrzebuje również uzasadnienia. Odpowiedzi na pytanie, czy prawidłowo wierzę, udziela Kościół za swoją *fides quae*”⁶.

Według protestantów katolicyzm uprzywilejowuje *fides quae* tak bardzo, że ustanawia relację prawie kompletnej tożsamości pomiędzy aktem wiary i formami, w których się ona wyraża. Protestantyzm ze swej strony kładzie akcent na *fides qua*, na zaufanie, że Bóg przebaczy nam grzechy, twierdzi A. Gounelle z Kościoła reformowanego we Francji⁷.

Wydaje się, że dziś katolicy coraz bardziej idą w kierunku *fides qua*, ku doświadczeniu wiary, zapominając o potrzebie jej zrozumienia, a więc o jej wymiarze *fides quae*, o tym, że wiara szuka zrozumienia – *fides quaerens intellectum*. Tymczasem już św. Augustyn podkreślał, że wiara jest aktem rozumnym i wymaga współdziałania intelektu – *credo, ut intelligam*⁸. Prawda objawiona i prawda rozumowa zmiernie nawzajem ku sobie, a obie obecne są w akcie myślenia człowieka wierzącego. Kluczowym pojęciem dla Augustyna jest zatem prawda. Jej pełnia jest u Boga, ale wcieliła się ona w *Logos* – Chrystusa. To tej prawdy całym sobą pragnie człowiek. Wiara i rozum to dwie różne rzeczywistości, które jednak razem są obecne w człowieku wierzącym, mówił Augustyn⁹.

2. Wiara w nauczaniu Soboru Watykańskiego II

Celem zwołania Soboru było umocnienie wiary katolickiej i poszukiwanie nowych sposobów jej głoszenia w zmieniającym się świecie. W encyklice *Lumen fidei* podpisanej 29 czerwca 2013 roku papież Franciszek napisał: „Rok Wiary rozpoczął się w 50. rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II. Ta zbieżność pozwala nam dostrzec, że Vaticanum II był Soborem o wierze, ponieważ wezwał nas, byśmy w centrum naszego życia kościelnego i osobistego postawili prymat

⁵ Por. A. Houtepen, *Fede*, w: *Dizionario del movimento ecumenico*, red. G. Cereti, A. Filippi, L. Sartori, Bologna 1994, s. 534–535.

⁶ Por. E. Ozorowski, *Fides qua – fides quae*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 8 (2009), s. 41.

⁷ Por. A. Gounelle, *Fides qua creditur; fides quae creditur*, <http://andregounelle.fr/vocabulaire-theologique/fides-qua-creditur--fides-qua-creditur.php> (18.10.2013).

⁸ Por. S. Kowalczyk, *Relacja filozofii i teologii w myśli augustyńskiej i tomaszowej*, w: I. Dec (red.), *Na skrzydłach wiary i rozumu ku prawdzie*, Wrocław 1999, s. 130–134.

⁹ Por. R. Fisichella, *Oportet philosophari in theologia (I)*, „Gregorianum” 76 (1995) 2, s. 241.

Boga w Chrystusie. Kościół nie zakłada bowiem nigdy wiary jako faktu oczywistego, lecz jest świadomy, że ten Boży dar trzeba karmić i umacniać, by nadal wskazywał mu drogę. Sobór Watykański II ukazał blask wiary w ludzkim doświadczeniu, przemierzając tym samym drogi współczesnego człowieka. W ten sposób stało się jasne, że wiara ubogaca ludzkie istnienie we wszystkich jego wymiarach” (nr 6).

W przemówieniu *Gaudet Mater Ecclesia* w dniu inauguracji Soboru 11 października 1962 roku Jan XXIII podkreślił, że celem nowego Soboru nie powinno być potępienie herezji i schizm, ogłaszanie dogmatów i rzucanie klątw. Głównym zadaniem zgromadzenia soborowego będzie integralne zachowanie Magisterium i nauczanie go w jak najbardziej skutecznej formie¹⁰. Papież wypowiedział przy tym słowa – które będą często przytaczane – na temat konieczności odróżnienia depozytu wiary, to znaczy prawd zawartych w doktrynie Kościoła, od sposobu, w jaki są one ogłaszane¹¹. Treść wiary musi pozostać ta sama, ale forma, sposób głoszenia może się zmienić. Jednak po zakończeniu Soboru przy konkretnym zastosowaniu tej zasady nie zawsze udawało się ją w pełni zrealizować i zmiana formy prowadziła niekiedy również do zmiany treści wiary.

Sobór Watykański II w deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae* nr 10 naucza, że wiara jest to wolny akt przyłgnięcia do Boga objawiającego się w swoim Synu: „Jednym z zasadniczych punktów nauki katolickiej, zawartym w słowie Bożym i nieustannie głoszonym przez Ojców, jest zdanie, że człowiek powinien dobrowolnie odpowiedzieć Bogu wiarą; nikogo więc wbrew jego woli nie wolno do przyjęcia wiary przymuszać. Z własnej swej bowiem natury akt wiary ma charakter dobrowolny, gdyż człowiek, odkupiony przez Chrystusa Zbawiciela i powołany przez Jezusa Chrystusa do przybranego synostwa, może się oddać objawiającemu się Bogu tylko wtedy, jeśli pociągany przez Ojca okazuje Bogu rozumne i wolne posłuszeństwo wiary. Z całą więc istotą wiary jest jak najpełniej zgodne, aby w sprawach religijnych wykluczony był jakikolwiek rodzaj

¹⁰ Por. R.M. Wiltgen, *Ren wpada do Tybru. Historia Soboru Watykańskiego II*, Kraków–Dębogóra 2010, s. 11–13.

¹¹ Por. Dekret o ekumenizmie Soboru Watykańskiego II *Unitatis redintegratio* nr 11: „Sposób formułowania wiary katolickiej żadną miarą nie powinien stać się przeszkodą w dialogu z braćmi. Całą i nieskazitelną doktrynę trzeba przedstawić jasno. Nic nie jest tak obce ekumenizmowi jak fałszywy irenizm, który przynosi szkodę czystości nauki katolickiej i przyciemnia jej właściwy i pewny sens”; tamże, nr 17: „Co powiedziano wyżej o uprawnionej różnorodności, wypada również stwierdzić o odmiennym teologicznym formułowaniu prawd wiary, ponieważ na Wschodzie i na Zachodzie do badań nad prawdą objawioną stosowano odmienne metody i podejścia w celu poznania i wyznawania prawd Bożych”.

przymusu ze strony ludzi. Dlatego też zasada wolności religijnej w znaczny sposób przyczynia się do takiego pomyślnego układu stosunków, w którym ludzie mogą być bez przeszkód zachęceni do przyjęcia wiary chrześcijańskiej, dobrowolnie ją przyjmować i całym swoim życiem czynnie ją wyznawać¹².

Nikogo zatem nie można zmusić do wiary wbrew jego woli, ponieważ sam Chrystus umacniał wiarę swoich słuchaczy cudami, a nie przymusem (*Dignitatis humanae* nr 11), powiedział jednak również, że kto nie uwierzy, będzie potępiony (dekret o apostołstwie świeckich *Apostolice actuositatem* nr 5). Tu ma swoje źródło gorliwość misjonarska (*Apostolice actuositatem* nr A 5, 7, 13).

Fakt, że wiara domaga się przyjęcia w wolności, nie jest sprzeczny z inną cechą wiary, jaką jest posłuszeństwo, wsłuchanie się w głos Boga (łac. *oboedientia*, od *ob-audire*), ale także naśladowanie, pójście za (łac. *ob-ire*), jak uczy Sobór dekrecie o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes* nr 15: „Duch Święty, który przez nasienie Słowa i głoszenie Ewangelii wzywa wszystkich ludzi do Chrystusa i budzi w sercach posłuszeństwo wierze – kiedy wierzących w Chrystusa rodzi we chrzcie do nowego życia, wówczas gromadzi ich w jeden Lud Boży, który jest »rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym« (1 P 2,9)».

Sobór podkreślił związek, jaki istnieje pomiędzy wiarą a sakramentami. Zanim przystąpi się do sakramentów, trzeba mieć wiarę, uczy Sobór w konstytucji dogmatycznej o liturgii *Sacrosanctum Concilium* nr 9: „Liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła, gdyż zanim ludzie mogą zbliżyć się do liturgii, muszą być wezwani do wiary i nawrócenia”, zarazem jednak wszystkie sakramenty umacniają wiarę i ją wyrażają, czytamy w *Sacrosanctum Concilium* nr 59: „Sakramenty wiarę nie tylko zakładają, lecz za pomocą słów i rzeczy dają jej wzrost, umacniają ją i wyrażają”. Spośród wszystkich sakramentów najważniejsza jest Eucharystia, będąca w najwyższym stopniu „sakramentem wiary” (por. konstytucja o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* nr 38).

Wiara jest również fundamentem i duszą zarówno formacji prowadzącej do kapłaństwa (dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius* nr 14), jak i życia prezbiterów, dla których wzorem jest Abraham, który miał wiarę pełną i doskonałą, wbrew wszelkim nadziejom ludzkim, jak czytamy w dekrecie o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* nr 22: „Jest bowiem rzeczą konieczną,

¹² Por. N. Bux, *La „chiave” della fede per capire il Vaticano II*, w: W. Brandmüller, A. Marchetto, N. Bux, *Le „chiavi” di Benedetto XVI per interpretare Il Vaticano II*, Siena 2012, s. 95.

by przywódcy Ludu Bożego chodzili w wierze, naśladowując przykład wiernego Abrahama”¹³.

Następnie dokumenty soborowe ukazują podstawowy związek, jaki powinien istnieć pomiędzy hierarchią kościelną i wiarą. „Wśród głównych obowiązków biskupich szczególne miejsce zajmuje głoszenie Ewangelii”, czytamy w *Lumen gentium* nr 25. Dekret o pasterskich zadaniach biskupów *Christus Dominus* nr 12 podkreśla, że głoszenie Ewangelii „wysuwa się na czoło wśród zasadniczych zadań biskupich”; powinni oni nauczać zawsze w jedności w papieżem (por. także LG 25).

Sobór zaakcentował również, że kapłani, zwłaszcza proboszczowie, są wychowawcami ludu w wierze (PO 6), dlatego sami powinni być zakorzenieni w wierze (CD 30) i powinni troszczyć się o tych, którzy tę wiarę utracili (PO 9). Sobór potwierdził też, że wiara jest konieczna do zbawienia (LG 14, 24, dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam Actuositatem* nr 6, PO 4), że obowiązkiem chrześcijanina jest bronić ją i szerzyć (LG 11; 17; 35).

Świeccy są obdarzeni przez Chrystusa proroka nieomylnym *sensus fidei* (LG 12), są heroldami i świadkami wiary (LG 31, 35). Dzięki wierze wierni uczestniczą w urzędzie prorockim (LG 12), to znaczy głoszą prawdę Chrystusa wobec świata: taki jest sens prorocтва, który w interpretacjach posoborowych często jest mylnie tłumaczony. Świadectwo wiary chrześcijan przyciąga innych do wiary (AA 6, 13). Pierwszymi heroldami wiary, zwłaszcza dla swoich dzieci, są chrześcijańscy małżonkowie (AA 11). Rodzice są wezwani do chronienia dzieci przed prasą przeciwną wierze (dekret o środkach społecznego przekazywania myśli *Inter mirifica* nr 10), nauczyciele powinni dbać o to, by wiedza nabywana przez uczniów w szkole była oświecona światłem wiary (GE 8).

Wiara prowadzi człowieka do rozwiązań prawdziwie ludzkich (GS 11, 57, 62), pozwala mu zrozumieć plan Boży dla niego (GS 15), uczy, że śmierć człowieka została zwyciężona przez śmierć Chrystusa. Jeśli wiara ta jest żywa i owocna, przenika całe życie wierzącego (GS 21), poczynając od jego relacji do rozumu (GS 59). Związek miasta ziemskiego i miasta niebieskiego nie może zostać zrozumiany bez wiary (GS 40), istnieje bowiem ścisła relacja pomiędzy wiarą a kulturą, wiarą i sztuką (SC 122–123). Rozdział pomiędzy wiarą i życiem jest jednym z największych błędów dzisiejszego czasu (GS 43).

¹³ Por. tamże, s. 96.

Wychowanie chrześcijańskie musi doprowadzić ochrzczonych do głębszego zdania sobie sprawy z daru wiary (GE 2); szczególnie uniwersytety katolickie muszą formować młodych zdolnych do dawania świadectwa wobec świata (deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* nr 10).

Sobór zauważył również, że przesadne wywyższanie człowieka prowadzi do osłabienia wiary w Boga (GS 19), podczas gdy uznanie Boga nie sprzeciwia się godności człowieka. Dlatego żywa i dojrzała wiara jest świadectwem przeciw ateizmowi (GS 21).

W VIII rozdziale *Lumen gentium* Sobór stawia za wzór wiary osobę Błogosławionej Maryi Dziewicy jako tej, która już jest tym, do czego stania się Kościół jest wezwany, przede wszystkim przez wiarę (LG 56). Maryja jest wzorem wiary w swoim życiu i teraz wstawia się za Kościołem i wierzącymi w Jej Syna albo – jak powiedział Sobór w Efezie – zwycięża wszystkie herezje.

3. Relacja wiary i rozumu w encyklice *Fides et ratio*

Pierwszą encykliką o wierze po Soborze Watykańskim II była encyklika Jana Pawła II *Fides et ratio* podpisana 14 września 1998 roku¹⁴. Papież pragnął w niej – w sto lat po ukazaniu się encykliki Leona XIII *Aeterni Patris* (1879 rok) – wskazać na relacje łączące filozofię i teologię, rozum i wiarę, i na rolę, jaką odgrywa wiara i teologia w odzyskaniu przez filozofię dotkniętą nihilizmem jej wymiaru mądrościowego i metafizycznego.

Jan Paweł II dostrzeża dwie główne drogi wyjścia z kryzysu, w jakim znalazł się rozum: pierwsza to powrót do metafizyki, do filozofii bytu, druga natomiast polega na otwarciu się na inspiracje i wyzwania pochodzące z Objawienia.

Papież podkreślił, że filozofia potrzebuje odbudowania więzi z teologią, jeśli chce zachować świeżość i oryginalność myślenia¹⁵. Objawienie, a zwłaszcza Wcielenie i Krzyż Chrystusa, są wspaniałym bodźcem dla myślenia filozo-

¹⁴ Por. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, w: I. Dec (red.), *Na skrzydłach wiary i rozumu ku prawdzie*, Wrocław 1999, s. 13–93.

¹⁵ Por. Jan Paweł II, *Fides et ratio* nr 101: „Teologia, otrzymawszy (od filozofii) w darze otwartość i oryginalność, dzięki którym może istnieć jako nauka wiary, z pewnością nakłoniła rozum, by pozostał otwarty na radykalną nowość, jaką zawiera w sobie Boże Objawienie. Przyniosło to niewątpliwą korzyść filozofii, gdyż dzięki temu mogła ona otworzyć nowe horyzonty, odsłaniające przed nią kolejne zagadnienia, które rozum ma coraz głębiej poznawać. Właśnie w świetle tego stwierdzenia uważam za swój obowiązek podkreślić (...) że również filozofia powinna dla dobra i dla postępu ludzkiej myśli odbudować swą więź z teologią”.

ficznego: „Objawienie wprowadza zatem w naszą historię prawdę uniwersalną i ostateczną, która pobudza ludzki umysł, by się nigdy nie zatrzymywał” (FR 14).

Wiara, stwierdzał kard. J. Ratzinger w swoim komentarzu do encykliki, przeciwstawia się filozofiom i teoriom, które wykluczają zdolność człowieka do poznania prawdy metafizycznej, a zarazem broni godności człowieka i promuje filozofię zdolną podjąć najważniejsze kwestie jego bytu. Wiara wspiera rozum, ponieważ potrzebuje człowieka, który stawia pytania. Nie niszczy rozumu, ale go chroni¹⁶.

4. Wiara w encyklice *Lumen fidei*

Lumen fidei to pierwsza encyklika papieża Franciszka, a zarazem ostatnia encyklika Benedykta XVI. Kontynuuje ona bowiem i równocześnie zamyka nauczanie Benedykta XVI na temat cnót teologicznych: miłości i nadziei, zawarte w encyklikach *Deus caritas est* z 2005 roku i *Spe salvi* z roku 2007. Wraz z *Lumen fidei* stanowią one rodzaj trylogii na temat cnót teologicznych, które Benedykt XVI i Franciszek uznają za zapomniane lub źle zrozumiane przez współczesnego człowieka¹⁷.

Papież Benedykt XVI jeszcze przed swoją rezygnacją w lutym 2013 roku przygotował swemu następcy gotowy szkic encykliki o wierze. „Jestem mu za to głęboko wdzięczny i w duchu Chrystusowego braterstwa przejmuję jego cenne dzieło, dodając do tekstu kilka przemyśleń” (LF 7), pisze Ojciec Święty Franciszek¹⁸.

4.1. Wiara jest światłem

„Kto wierzy, widzi”, pisze papież w *Lumen fidei* nr 1, ponieważ światło wiary pochodzi od Boga i jest zdolne oświecić całe życie człowieka: przychodzi

¹⁶ Por. kard. J. Ratzinger, *Encyklika Jana Pawła II „Fides et ratio”*, „Communio” 3 (1999), s. 23–25.

¹⁷ Por. J. Wood, *First Impressions of Lumen Fidei*, <http://www.thecatholicthing.org/columns/2013/first-impressions-of-lumen-fidei.html> (18.10.13).

¹⁸ Por. *Ecco l'enciclica “Lumen fidei”*. »*La fede illumina l'esistenza*«, <http://www.avvenire.it/Chiesa/Pagine/enciclica-papa-francesco-lumen-fidei.aspx> (18.10.13).

z przeszłości, z pamięci o życiu Jezusa, ale również z przyszłości, ponieważ otwiera przed nami nowe horyzonty¹⁹.

Encyklika podkreśla, że wiara jest światłem, które jest w stanie oświecić całą egzystencję człowieka i pomóc mu odróżnić dobro od zła, co jest konieczne szczególnie w epoce takiej jak nasza, w której wierze przeciwstawia się nieustanne poszukiwanie, a samą wiarę traktuje się jako iluzję, skok w ciemność, postawę, która pozbawia człowieka wolności.

Dwaj autorzy encykliki zdają sobie sprawę z tego, że w dzisiejszej kulturze wiara jest traktowana jako coś nienaukowego, niepoważnego, co wymyka się rozumowi. Ten kontekst musi być punktem wyjścia w każdej dyskusji na temat współczesnego kryzysu wiary.

W trzecim paragrafie czytamy, że w epoce nowożytnej uznano wiarę w Boga za przejaw klęski rozumu, kapitulację wobec możliwości poznania rzeczywistości. Według tej koncepcji wiara zaczyna się tam, gdzie kończy się rozum.

F. Nietzsche dowodził, że wiara co prawda przynosi duszy pokój i szczęście, ale nie prowadzi do prawdy, do której dojdzie się wyłącznie drogą rozumu. W liście do swojej siostry Elżbiety pisał: „jeśli chcesz osiągnąć pokój duszy i szczęście, to wierz, ale jeśli chcesz być uczniem prawdy, wówczas badaj” (LF 2). Wiara miałaby zatem przeszkadzać w dojściu do prawdy, dlatego w tej koncepcji „przestrzeń dla wiary” otwierała się dopiero tam, gdzie kończyło się światło rozumu. Pojmowano więc wiarę jako „ucieczkę spowodowaną przez brak światła” rozumu, jako ślepe uczucie, albo jako „subiektywne światło, zdolne być może rozpalic serce, dostarczyć prywatnej pociechy, ale którego nie można zaproponować innym jako obiektywne, wspólne światło oświecające drogę” (LF 3).

Odrzucenie wiary, ogłoszenie śmierci Boga nie przyniosło jednak człowiekowi szczęścia, przeciwnie, poznał on, że samo światło rozumu „nie potrafi wystarczająco rozjaśnić przyszłości” (LF 3), która kryje się w mroku i napelnia człowieka lękiem przed nieznanym.

Szukając wyjścia z tej sytuacji, człowiek nie powrócił do wiary w Boga. Zamiast tego „zrezygnował z poszukiwania wielkiego światła, by zadowolić się małymi światełkami, które świecą krótką chwilę, ale są niezdolne do otwarcia drogi” (LF 3).

Obaj papieże chcą ukazać prawdziwą naturę wiary – światła, bez którego gasną wszystkie inne, także światło rozumu. Pragną udowodnić, że wiara w Jezusa

¹⁹ Por. G. Müller, *Skuteczne lekarstwo na smutek Babelu. Prezentacja »Lumen fidei« – pierwszej encykliki Papieża Franciszka*, „L'Osservatore Romano” 8–9 (2013), s. 21.

Chrystusa, który sam jest Światłem, Światłem miłości, które wtargnęło w nasze dzieje, pozwala odnaleźć każdemu człowiekowi sens jego życia (por. LF 57).

4.2. Wiara, miłość i prawda w *Lumen fidei*

Encyklika podkreśla, że wiara nie jest sprzeczna z poszukiwaniem prawdy rozumowej ani nie prowadzi do zaślepiającego fanatyzmu. Wiara nie opiera się bowiem na uczuciu, ale na prawdzie (LF 24), ponieważ „Wiara bez prawdy nie zbawia, nie daje pewności naszym krokom, pozostaje jedynie piękną baśnią, projekcją naszych pragnień szczęścia” (LF 24)²⁰.

Współczesna kultura odrzuca wiarę w Boga, ale chętnie akceptuje prawdę technologiczną, to znaczy uznaje za prawdziwe tylko to, co człowiek jest w stanie zbudować i zmierzyć, co jest „prawdziwe, ponieważ działa”, lub też akceptuje prawdy pojedynczych osób ważne tylko dla jednostki lub poszczególnych grup, nie zaś dla dobra wspólnego. Odrzuca natomiast lub patrzy z podejrzliwością „na wielką prawdę, na prawdę wyjaśniającą całość życia indywidualnego i społecznego”, ponieważ błędnie kojarzy się ją z pozornymi prawdami totalitaryzmów XX wieku. To powoduje jednak wielki brak pamięci współczesnego świata, który obawiając się totalitaryzmu, wybiera relatywizm – zapomina pytania o prawdę, o początek wszystkiego, o Boga. „Pytanie o prawdę jest bowiem kwestią pamięci, głębokiej pamięci, ponieważ odnosi się do czegoś, co nas poprzedza, i w ten sposób może nas zjednoczyć ponad naszym małym i ograniczonym »ja«” (LF 25).

Konsekwencją takiego podejścia jest idolatria współczesnego człowieka, która polega na postawieniu w centrum siebie samego i dzieła swoich rąk, podkreśla papież Franciszek. Człowiek, który „czci dzieło swoich rąk”, utracił fundament, na którym mógłby budować i „gubi się w wielorakości swoich pragnień, rozprasza się na tysiące chwil swojej historii” (LF 13). Idolatria nie wskazuje bowiem jednej drogi do wyraźnego celu, lecz wiele ścieżek, tworzących labirynt, z którego trudno znaleźć drogę wyjścia (LF 13).

Gdy przestajemy wierzyć w Boga, zaczynamy wierzyć w inne rzeczy: władzę, pieniądze, komfort itd., czyli w idole. Prawdziwy Bóg zostaje gdzieś daleko, poza światem, oddzielony od nas i naszego życia. Tymczasem „chrześcijanie wyznają konkretną i potężną miłość Boga, który naprawdę działa w historii”, co najpełniej uwidocznili się w Jezusie Chrystusie, który jest Prawdą wcieloną (por. LF 17).

²⁰ Por. tamże, s. 23.

Na czym więc polega poznanie właściwe w wierze? Jest to poznanie przez miłość: „wiara poznaje w miarę jak jest związana z miłością, bowiem miłość wnosi światło. Zrozumienie wiary rodzi się wtedy, gdy przyjmujemy wielką miłość Bożą, która nas przemienia wewnątrz i daje nam nowe oczy, pozwalające widzieć rzeczywistość” (LF 26). Podobnie jak wiara, także miłość nie jest to „uczucie, które przychodzi i odchodzi” i tak samo jak wiara potrzebuje ona prawdy, jeśli nie chce ograniczyć się do ulotnego uczucia.

Jeśli wiara i miłość potrzebują prawdy, to także prawda potrzebuje miłości, bez której „staje się zimna, bezosobowa, uciążliwa dla życia konkretnej osoby (...). Kto kocha, rozumie, że miłość jest doświadczeniem prawdy, że to ona otwiera nasze oczy, byśmy mogli zobaczyć całą rzeczywistość w nowy sposób, w jedności z kochaną osobą”. Miłość nie zaślepia, ale pozwala spojrzeć na rzeczywistość w sposób relacyjny, z perspektywy drugiego człowieka (LF 27).

Rzeczywiście, wiara, która otwiera nas na miłość Boga, przemienia sposób widzenia rzeczy, „ponieważ miłość sama w sobie oświeca, przynosi oświecenie” (LF 26). Nawet jeśli współczesny człowiek nie zawsze dostrzega związek pomiędzy miłością a prawdą – co jest także skutkiem rozumienia miłości w sposób sentymentalny – to „miłość i prawda są nierozłączne” (LF 27). Miłość jest autentyczna, kiedy wiąże nas z prawdą, a prawda przyciąga nas do siebie siłą miłości. „Odkrycie miłości jako źródła poznania, które jest częścią pierwotnego doświadczenia każdego mężczyzny i każdej kobiety” jest potwierdzone „w biblijnym rozumieniu wiary” (LF 28) i jest jedną z najpiękniejszych i najważniejszych idei podkreślonych w encyklice²¹.

Na zakończenie II rozdziału *Lumen fidei* czytamy, że teologia ukazuje związek wiary, miłości i prawdy, ponieważ rodzi się ona z pragnienia lepszego poznania tego, co kochamy i w co wierzymy. Oznacza to, że teologia nie bada Boga jako jakiegoś „przedmiotu”, ale pamięta, że jest On Podmiotem, który „pozwała się poznać i objawia się w relacji osoby z osobą. Teologia, twierdzili wielcy scholastycy, jest uczestnictwem w wiedzy, którą Bóg ma o samym sobie, dlatego nie jest ona w pierwszym rzędzie mową o Bogu, ale przede wszystkim przyjęciem i dążeniem do głębszego zrozumienia tego słowa, które Bóg do nas kieruje, słowa, które Bóg wypowiada o sobie, ponieważ jest odwiecznym dialogiem komunii i dopuszcza człowieka do tego dialogu” (LF 36).

²¹ Por. M. Oullet, *The Light of Faith uniting two Popes*, <http://www.news.va/en/news/card-ouellet-the-light-of-faith-uniting-two-popes> (18.10.13).

Teologia ma zawsze wymiar eklezjalny i jej celem jest umacnianie wiary chrześcijan, strzeżenie w pokorze i pogłębianie wiary wszystkich, a zwłaszcza ludzi najprostszych. W tym dziele teolog współpracuje z Urzędem Nauczycielskim Kościoła, który powinien być traktowany nie jako ograniczenie dla wolności badań teologicznych, ale jako ich konstytutywny element, ponieważ zapewnia kontakt ze źródłem teologii – Słowem Chrystusa.

5. Główne zadanie teologii: poszukiwanie prawdy o człowieku w świetle Objawienia

Kard. M. Piacenza, prefekt Kongregacji ds. Duchowieństwa, w wykładzie inauguracyjnym nowy rok akademicki 2012/2013 na Papieskim Ateneum „Regina Apostolorum” 29 października 2012 roku mówił o koniecznej i owocnej relacji, jaka zachodzi pomiędzy wiarą a teologią, wiarą a rozumem²². Przypomniawszy, że w niewyłoszonym przemówieniu, przygotowywanym z okazji wizyty na uniwersytecie La Sapienza z 17 stycznia 2008 roku, papież Benedykt XVI wskazał na główne zadanie teologii, jakim jest badanie osoby ludzkiej we wszystkich jej wymiarach oraz budzenie wrażliwości na prawdę. W naszej epoce, w której słabnie zarówno wrażliwość na prawdę, jak i na antropologię, która by nie tylko znała człowieka, ale również go u-znała, zaznacza się szczególnie wyraźnie podwójne zadanie teologii, które możemy określić jako noetyczne i antropologiczne, co wzięte razem oznacza zdolność do poznania prawdy o człowieku, stwierdził kard. M. Piacenza. W historycznym już przemówieniu z Ratyzybony z 12 września 2006 roku skierowanym do przedstawicieli nauki Benedykt XVI zachęcał do „odzyskania wrażliwości na prawdę”, podkreślając, że w niej właśnie wyraża się siła chrześcijańskiej myśli wobec bezdroży postmodernizmu i nowych rodzajów oświecenia.

W takim właśnie kontekście można zrozumieć pochodzenie i oryginalność relacji pomiędzy wiarą a rozumem: w chrześcijaństwie Bóg objawił się jako Rozum Stwórczy, a jednocześnie jako Rozum Miłości. Z tego powodu teologia od samego początku jest zjawiskiem specyficznie chrześcijańskim, pochodzącym

²² Por. M. Piacenza, *Fede e teologia: necessità, fecondità e prospettive di un rapporto*. „*Lectio magistralis*” del cardinal Mauro Piacenza presso il Pontificio Ateneo “Regina Apostolorum”, <http://www.zenit.org/it/articles/fede-e-teologia-necessita-fecondita-e-prospettive-di-un-rapporto> (18.10.13).

z samej struktury aktu wiary. Jedynie przez analogię można mówić o teologii poza chrześcijaństwem i wiarą biblijną. Święty Jan w swojej Ewangelii określa Chrystusa jako *Logos*, łącząc w sposób niezrównany wiarę biblijną i racjonalność grecką, na której bazuje pierwotne chrześcijaństwo²³. Relacja wiary i teologii jest zatem możliwa do zrozumienia w sposób właściwy jedynie pod warunkiem ukazania racjonalnego wymiaru wiary. Wiara polegająca jedynie na emocjach lub na etyce nie może być podstawą dla zdrowej teologii. Należy uznać, że w wierze chrześcijańskiej objawia się Ten, który w najwyższym stopniu jest Rozumny, jest *Logosem*, a wręcz samym źródłem Rozumności. Wynikają z tego konsekwencje ontologiczne: że samo istnienie jest rozumne i że rozum nie jest przypadkowym efektem ewolucji, ale obrazem i podobieństwem Tego, który jest Rozumny, *Logosu*. Z tego rodzi się wzajemny związek wiary i rozumu, który stoi u podstaw relacji wiary i teologii. Z jednej strony, wiara chrześcijańska zakłada konieczne odwołanie do rozumu, zarówno jako przedmiotu wiary – wierzymy w *Logos* – jak i jako metody wiary – wierzymy, ponieważ mamy ku temu rozumne powody. Z drugiej strony, rozum ujawniał się na przestrzeni wieków właśnie poprzez wiarę chrześcijańską, ponieważ wiara stanowi dla rozumu wyzwanie, Misterium, które go zachęca do rozwoju.

Zakończenie

Jakie są perspektywy relacji wiary i teologii? W czasie swojej pielgrzymki do Bawarii we wrześniu 2006 roku Benedykt XVI wygłosił przemówienie na uniwersytecie w Ratzybonie. W swoim wykładzie papież przytoczył słowa bizantyjskiego cesarza Manuela II Paleologa: „Nierozumne postępowanie (συν λόγῳ) jest sprzeczne z Bożą naturą”²⁴. Co może to oznaczać dla pracy teologicznej? W jaki sposób odzyskanie racjonalnego wymiaru wiary prowadzi do wzrostu prawdziwości teologii?

Przede wszystkim należy na nowo odkryć pasywny, bierny wymiar wiary, ponieważ akt wiary zawsze jest otrzymywaniem. Benedykt XVI podkreślał, że

²³ Por. J. Morales, *Wprowadzenie do teologii*, Kraków 2006, s. 21: „Można powiedzieć, że w momencie swego pojawienia się w historii chrześcijańska teologia – jako intelektualna konstrukcja – opiera się nie tylko na Piśmie Świętym, ale również na filozofii greckiej”.

²⁴ Por. Benedykt XVI, *Wiara, rozum i uniwersytet – wspomnienia i refleksje. Wykład na uniwersytecie, „L'Osservatore Romano”*, 11 (2006), s. 26.

Bóg wyłącznie pomyślany przez nas, wymyślony, nie jest Bogiem. Jeśli się nam nie objawi, nie dojdziemy do Niego. *Verbum caro fatum est. Logos zamieszkał pośród nas, jest to fakt racjonalny, rozumny, trzeba go przyjąć z pokorą*²⁵. Teologia jest zatem wezwana do nieustannego otrzymywania, przyjmowania wiary, w której Bóg sam się nam daje. Celem wiary jest doprowadzenie człowieka do uczestnictwa w samozrozumieniu się Stwórcy jako odpowiedź na samoudzielanie się, jakie *Logos* czyni z siebie samego. Tylko w tym sensie możliwa jest wiara aktywna, jako przyjmowanie Boga, który daje się nam w *Logos*. Człowiek jest poruszony przez dar samego Boga, by odpowiedzieć miłością na Miłość.

W relacji wiary i teologii w końcu perspektywa jest zawsze analogiczna: teologia jest wiedzą wyłącznie w sensie analogicznym, w duchu *maior dissimilitudo in similitudine* (Sobór Laterański IV, 125). Tylko bowiem analogia, jak uczył Sobór Laterański IV, jest w stanie przełożyć na język ludzki Misterium Boga zawsze większego albo inaczej zawsze większego od podobieństwa. Zatem jako wiedza wiary teologia widzi w twierdzeniach teologicznych przedmiot swoich badań, który nie pochodzi od niej samej, ale któremu powinna ona pokornie służyć poprzez refleksję metodologiczną, rozumną, zdolną zaprowadzić człowieka stopniowo do coraz głębszego zrozumienia wiary, do pełnej prawdy.

Literatura

Benedykt XVI, *Porta fidei*, 11 października 2011.

Benedykt XVI, *Przemówienie Ojca Świętego do przedstawicieli świata kultury* (Paryż, Kolegium Bernardynów, 12.09.08), „L'Osservatore Romano” 10–11 (2008).

Benedykt XVI, *Wiara, rozum i uniwersytet – wspomnienia i refleksje. Wykład na uniwersytecie*, „L'Osservatore Romano”, 11 (2006).

Bux N., *La „chiave” della fede per capire il Vaticano II*, w: W. Brandmüller, A. Marchetto, N. Bux, *Le „chiavi” di Benedetto XVI per interpretare Il Vaticano II*, Siena 2012.

Ecco l'enciclica “Lumen fidei”. »La fede illumina l'esistenza«, <http://www.avvenire.it/Chiesa/Pagine/enciclica-papa-francesco-lumen-fidei.aspx> (18.10.13).

Fischella R., *Oportet philosophari in theologia (I)*, „Gregorianum” 76 (1995) 2.

Gounelle A., *Fides qua creditur, fides quae creditur*, <http://andregounelle.fr/vocabulaire-theologique/fides-qua-creditur--fides-qua-creditur.php> (18.10.2013).

²⁵ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie Ojca Świętego do przedstawicieli świata kultury* (Paryż, Kolegium Bernardynów, 12.09.08), „L'Osservatore Romano” 10–11 (2008), s. 16.

- Houtepen A., *Fede*, w: *Dizionario del movimento ecumenico*, red. G. Cereti, A. Filippi, L. Sartori, Bologna 1994.
- Jan Paweł II, *Fides et ratio*, w: I. Dec (red.), *Na skrzydłach wiary i rozumu ku prawdzie*, Wrocław 1999.
- Kowalczyk S., *Relacja filozofii i teologii w myśli augustyńskiej i tomaszowej*, w: I. Dec (red.), *Na skrzydłach wiary i rozumu ku prawdzie*, Wrocław 1999.
- Morales J., *Wprowadzenie do teologii*, Kraków 2006.
- Müller G., *Skuteczne lekarstwo na smutek Babelu. Prezentacja »Lumen fidei« – pierwszej encykliki Papieża Franciszka*, „L'Osservatore Romano” 8–9 (2013).
- O'Collins G., Farrugia E.G., *Wiara*, w: ciż, *Zwięzły słownik teologiczny*, Kraków 1993.
- Oullet M., *The Light of Faith uniting two Popes*, <http://www.news.va/en/news/card-ouellet-the-light-of-faith-uniting-two-popes> (18.10.13).
- Ozorowski E., *Fides qua – fides quae*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 8 (2009).
- Piacenza M., *Fede e teologia: necessità, fecondità e prospettive di un rapporto*. „*Lectio magistralis*” del cardinal Mauro Piacenza presso il Pontificio Ateneo “Regina Apostolorum”, <http://www.zenit.org/it/articles/fede-e-teologia-necessita-fecondita-e-prospettive-di-un-rapporto> (18.10.13).
- Ratzinger J., *Encyklika Jana Pawła II „Fides et ratio”*, „Communio” 3 (1999).
- Seckler M., Berchold Ch., *Glaube*, w: P. Eicher (red.), *Neues Handbuch theologischer Grundbegriffe. Erweiterte Neuauflage in 5 Bänden*, t. 2, München 1991.
- Wiltgen R.M., *Ren wpada do Tybru. Historia Soboru Watykańskiego II*, Kraków–Dębogóra 2010.
- Wood J., *First Impressions of Lumen Fidei*, <http://www.thecatholicthing.org/columns/2013/first-impressions-of-lumen-fidei.html> (18.10.13).

FIDES QUAE CREDITUR, CZYLI RELACJA WIARY I ROZUMU

Streszczenie

Celem artykułu jest ukazanie rzeczywistości wiary i jej relacji do rozumu we współczesnym nauczaniu Kościoła. Aby osiągnąć zamierzony cel, w pierwszym paragrafie różniono *fides qua* i *fides quae*, w drugim przybliżono nauczanie Soboru Watykańskiego II na temat wiary, w trzecim punkcie ukazano relację wiary i rozumu w encyklice Jana Pawła II *Fides et ratio*, czwarty paragraf przeznaczono na rozważania o wierze w encyklice papieża Franciszka *Lumen fidei*, piąty zaś – o głównym zadaniu teologii, jakim jest poszukiwanie prawdy o człowieku w świetle Objawienia w myśli Benedykta XVI.

Słowa kluczowe: Benedykt XVI, *fides qua*, *fides quae*, *Lumen fidei*, papież Franciszek, Sobór Watykański II, wiara

FIDES QUAE CREDITUR, THE RELATIONSHIP OF FAITH AND REASON

Summary

The purpose of this article is to show the reality of the faith and its relation to reason in the modern teaching of the Church. To achieve this goal, in the first paragraph we have the distinction between *fides qua* and *fides quae* in the second Vatican Council's teaching on faith, the third section shows the relationship between faith and reason in John Paul II's encyclical *Fides et Ratio*, the fourth paragraph speaks of faith in the encyclical of Pope Francis *Lumen fidei*, and the fifth with the main task of theology, which is the search for the truth about the man in the light of revelation in the thought of Benedict XVI.

Keywords: Pope Benedict XVI, *fides qua*, *fides quae*, *Lumen fidei*, Pope Francis, the Second Vatican Council, faith

Translated by Mirosława Landowska